

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez pocztą: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscryja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonf) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCAMI wynosi

Na czwarty kwartał 1856 od 1go października do ostatniego grudnia:

na miejscu : : : : : 3 zlr. 45 kr.
z pocztą : : : : : 4 zlr. 30 kr.

Należytość (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Rosya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej pocztą. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 17go września. Jego c. k. apost. Mość przybył dnia wczorajszego wieczór z Styryi do Schönbrunu.

(Program wjazdu J. c. k. ap. Mości do Olomuńca i podróży w Węgrzech. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące z Wiednia. — Pismo ces. do namiestnika Styryi. — Ułaskawienie.)

Wiedeń, 17go września. Jego c. k. apost. Mość zjedzie do Olomuńca dnia 18go b. m. bramą zamkową i odbędzie nocleg w pałacu arcybiskupim, a na powitanie Najjaśniejszego Pana ustawia się szpalerem włościanie okoliczni, począwszy od dworca kolei żelaznej aż do bramy zamkowej, a od bramy aż do pałacu arcybiskupiego mieszczanie z wachlami. Jedna kompania wojska ustawi się z chorągwią i bandą muzyczną przy dworcu kolei żelaznej, druga zaś przed pałacem arcybiskupim. W teatrze dana ma być tego wieczora sztuka niemiecka „Ochotnik wiedeński“.

W Kolinie, gdzie z początkiem września skoncentrowano brygadę konną generał-majora hrabi Mensdorfa, spodziewają się J. M. Cesarza dnia 19. b. m.

— Jego c. k. apost. Mość uda się 22go b. m. zrana na błon trauendorfską dla przeglądu brygady konnej generał-majora, księcia holsztyńskiego, następnie zaś do Halbthurn, gdzie J. M. Cesarz będzie w zamku arcyksiążęcym na obiedzie i gdzie przenocuje.

Nazajutrz (23.) po odbytych przeglądzie brygady konnej generał-majora hrabi Sternberga odjedzie Najjaśniejszy Pan z Zurndorfu osobnym pociągiem na Raab — gdzie władze, szlachta i magistrat powita J. M. Cesarza we dworcu kolei żelaznej — aż ku St. Janos; ztamtąd przewiezie się Jego c. k. apost. Mość łodzią wiosłową na wyspę Schütt, gdzie przypatrzy się szluzom pod Kisz-Keszi, zbudowanym w zamiarze osuszenia moczar obszernych; następnie uda się J. M. Cesarz do twierdzy Komorna, i tam przyjmować będzie władze wojskowe i cywilne, tudzież szlachtę z komitatu komorneńskiego.

Dnia 24. odbędzie się w Komornie najwyższy przegląd wojsk i budowli fortyfikacyjnych, poczem uda się Jego c. k. apost. Mość jachtem cesarskim „Adler“ do Budy, raczy wysiąść w c. k. burgu i przyjmować władze wojskowe i cywilne, szlachtę i t. d.

25go odbędzie J. M. Cesarz przed południem na błoni kerezturskiej przegląd wszystkich wojsk rozłożonych w Peszcie, Budzie i okolicy pobliskiej, a następnie dawać raczy posłuchanie w burgu.

Dnia 26. o godzinie 7ej zrana wyjedzie Jego c. k. apost. Mość koleją żelazną na rewie brygady konnej generał-majora, barona Minutillo do Czeględu, gdzie się później uczta odbędzie; o godzinie 2. uda się w dalszą podróż na Peszt do Preszburga, gdzie po przyjęciu władz wojskowych i cywilnych, tudzież szlachty i t. d. stanie J. M. Cesarz noclegiem w pałacu arcybiskupim, a 27. po przeglądzie brygady generał-majora Geblera powróci do Wiednia.

Jestto wyraźnem życzeniem J. M. Cesarza, by w ciągu tej podróży zaniechano wszelkich uroczystości z kosztem połączonych, jak na przykład, iluminacji, kosztownych łuków tryumfalnych i t. d., a w ogóle wszelkiego nadzwyczajnego powitania.

Podczas pobytu Jego c. k. apost. Mości w kraju zatknięta będzie na zamku cesarskim w Budzie chorągiew cesarska, a przy zatknięciu dane będą salwy działowe w liczbie przepisanej.

— Jej Mość Cesarzowa Marya Anna obchodzić będzie dnia 19. b. m. pięćdziesiątą trzecią rocznicę swych urodzin w Straa we Włoszech. — Ich królewiczowskie Mości najdostojniejsza Matka Jej Mości Cesarzowy, księżna Ludwika i najdostojniejsze rodzeństwo J. M. Cesarzowy, książę Ludwik i księżna Helena przybyli dnia 16. b. m. z Possenhofen do Wiednia i udali się do Schönbrunu. — C. k. ambasador w Neapolu fml. hrabia Martini bawiący za urlopem w Wiedniu odjeżdża w tych dniach na swą posadę. W przeszłym tygodniu miał kilka konferencyi z Jego Excelencyą ministrem spraw zagranicznych hr. Buol Schauenstein.

— Jego c. k. apost. Mość raczył do namiestnika Styryi wydać najłaskawiej następujące pismo własnoręczne!

„Kochany hrabio Strasoldo!

W ciągu Naszej podróży przez część Styryi szczerze uradowani byliśmy serdecznie okazywaniem wierności i przywiązania, a szczególnie gorliwą usilnością stolicy krajowej, by Nam pobyt w niej ile możności uprzyjemnić. Ten cel swój osiągnęli mieszkańcy zupełnie i dają panu zlecenie wyrazić im za to w imieniu Mojem i Cesarzowy szczerze uznanie. Również czuję się spowodowanym oświadczyć panu, że stan zakładów publicznych i wszystkich władz pod względem porządku jaki zastałem, we wszystkich gałęziach administracyi odpowiedział z wszech miar Moim oczekiwaniom.]

Grac 14. września 1856.

Franciszek Józef.“

— Jego Excelencya jeneralny gubernator królestwa lombardzko-weneckiego, fm. hrabia Radetzky, zwolnił od sekwestru majątek zbiega politycznego Marcelego Chinaglia. — Jego Excelencya przeniosł dnia 14. b. m. główną swą kwaterę do Werony.

Ameryka.

(Uchwały w izbie reprezentantów. — Doniesienia z Kalifornii i centralnej Ameryki. — Zabicie konzula amerykańskiego.)

Okręt „Baltic“ zawinął do Liwerpolu i przywiózł 203.970 dolarów w gotówce, tudzież doniesienia z Nowego Jorku z 30. sierpnia. W senacie przedłożono budżet armii bez klauzuli co do Kansas i odesłano go do komitetu konferencyonalnego, lecz potąd jeszcze sprawy tej niezalatwiono. Izba reprezentantów uchwaliła przeto jeszcze raz, a mianowicie większością trzech głosów utrzymać prowizoryum. Pewna liczba senatorów uchwaliła jednomyślnie przeciągnąć posiedzenie do 4. marca, jeśliby na budżet wojskowy wpród jeszcze nie przyzwolono. Stronnicy prezydenta Rivas rozstrzelali konzula Stanów zjednoczonych. Na usilne zabiegi pana Marcy przyjęto propozycję, by rządowi angielskiemu darować opuszczony od Anglików, a zachowany przez Amerykanów okręt „Resolute“ wysłany w strony północne dla obznajomienia się z ich położeniem geograficznym.

— Petycja sędziego Terry, uwięzionego z rozkazu komitetu bezpieczeństwa w S. Francisco, podała senatowi sposobność do zastanowienia się nad stosunkami w Kalifornii; wspomniano też przytem i o blizkim pochodzie wojennym wojsk rządowych. Sprawdza się wiadomość, że wojska z San Salvador i Guatemali wpadły pod wodzą generała Cabanana do Nicaraguy i że Leon zajęty. Pułkownika Salisar i kilku krajowców rozstrzelano za zdradzenie rządu Walkera. Jeden z korespondentów donosi, że w odwet za stracenie pułkownika Salisar'a rozstrzelano konzula amerykańskiego. Nowy poseł Walkera udał się już w podróż do Washingtonu.

Francya.

(Doniesienia z Biaritz — Porażka Kabilów w Algierji. — Wyprawa w Senegambii.)

Paryż, 13. września. Monitor donosi z Biaritz z 10go września: „Cesarz i Cesarzowa robili wczoraj wycieczkę morzem. W południe wsiedli na paropływ „Newton“, któremu towarzyszył

„Pelican“ i odwiedzili najpierw zatokę Passage, podobną bardzo do zatoki Balakławskiej. Ztamąd udali się do San Sebastian, gdzie władze hiszpańskie i ludność przyjmowały ich z oznakami największej sympatii. W towarzystwie władz zwiedzili najpierw kościół katedralny, gdzie przyjmowało ich duchowieństwo, a potem udali się pieszo do ratusza i warownego zamku, leżącego na stromej górze. O godzinie 7. powróciwszy na pokład paropływu przybyli Ich MM. Cesarstwo około północy napowrót do Bayonny. Najpiękniejsza pogoda sprzyjała tej wycieczce.“

— Minister wojny otrzymał od generał-gubernatora Algierji, marszałka Randona, następujący raport z Algieru 5. września:

„Od niejakiego czasu wzmagało się coraz bardziej wzburzenie wśród szczeplów okręgu Dra-el-Mizan, tak dalece, że za czynnym wpływem Marabuta Si-el-Adzamara mogło łatwo ogarnąć całą prowincję. Musiałem przeto, jak już doniosłem panu, nakazać ściągnięcie wojska. Cieszyło mnie zaś tem bardziej wczesne użycie tego środka, ponieważ przekonałem się wkrótce, że buntownicza agitacja zaczynała już szerzyć się po za granice okręgu Dra-el-Mizam, i zagrażała przeto bezpieczeństwu tego stanowiska. Ale spieszne pojawienie się naszych wojsk, nim jeszcze złączyły się kolumny, nieomieszkało sprawić skutku, jakiego pragnąłem, i zwycięstwo odniesione na dniu 2. września przy pierwszym spotkaniu się z nieprzyjacielem zmieniło już stan rzeczy w Dra-el-Mizan. Szef batalionu Beauprêtre, komendant okręgu, otrzymał uwiadomienie, że Marabut El-Hadzi-Amar wyruszył z znaczną siłą w pochód na Dra-el-Mizan, i głośno się odgrażał, że spali wieś i otaczające dom komendanta sterty siana. Stacya ta wzmocniona została w nocy na 2. września 6 kompaniami 45go pułku liniowego i szwadronem 1go pułku strzelców afrykańskich. Dnia 2. września o świcie sygnalizowano pochód nieprzyjaciela, i Beauprêtre powydawał natychmiast potrzebne rozporządzenia. Łańcuch tyrajlerów ustawiono przed wsią, a Goumy (wojsko krajowe) zajęli pod dowództwem pułkownika Noirtin pozycję na górze pod Tachentirt. Goumy mieli rozkaz cofać się z wolną i ustępować, by nieprzeszkadzać obrotom wojsk naszych, które skupione i przed nieprzyjacielem ukryte zostały. Szeregi Kabylów, 6- do 7000 ludzi, rzuciły się na Goumów, obsadziły górę pod Tachentirt, i spuszczały się śmiało z pochyłości wiodących do pomieszczenia komendanta. W tej chwili uderzono w bębny do ataku; batalion liniowy rzucił się z bagnetem na nieprzyjaciela i zajął pozycję na górze, szwadron strzelców zaś poskoczył spiesznie ku stronie gościńca i natarł na szeregi Kabylów. Tymczasem nadeiści ku Dra-el-Mizan generał Gastu, którego wezwał z Medeah dla objęcia komendy nad wojskiem, z swoją kolumną. Posłyszawszy ogień karabinowy przyspieszył marszu, i przybył z swoją kolumną na plac boju. Przestraszony i zdumiony nieprzyjaciel, sądząc zapewne, że ma do czynienia z liczniejszym nierównie wojskiem, rozprószył się na wszystkie strony, niestawiając wcale oporu, i ścigano go aż za Tachentirt, przyczem zostawił 40 poległych, 32 ranionych i 200 jeńców w naszym ręku. Z naszej strony było tylko kilku ranionych, dzięki doskonałym rozporządzeniom pana Beauprêtre, i spiesznej pomocy generała Gastu.

Zwycięstwo to jest bardzo ważne pod względem politycznym, gdyż ukarało zuchwałość nieprzyjaciela i przekonało go dobitnie o kłamstwie Marabuta El-Hadzi-Amara, który wmawiał w Kabylów, że niesteśmy już dość silni, by odeprzeć ich napady. — W tej chwili otrzymałem następującą depezę telegraficzną z Aumale z 5. września 11½ godzina przed południem: „Wczoraj 4. września pobiła załoga z Dra-el-Mizan na głowę powstańców; gdy generał Gastu odciągnął, by zrekonoskować okolice Bordz Bogni, sądzili Kabyle, że w Dra-el-Mizan niema już wojska. Straty powstańców były znaczne.“ Depeza ta potwierdza nowe zwycięstwo wojsk naszych.

— Z urzędowego raportu o ostatnich ekspedycjach, jakie przedsiębrali Francuzi nad Senegalem, pokazuje się, że poddało się 28 wsi w Qualo, obejmujących większą połowę ludności. Niektóre z tych wsi są dość znaczne. Jedna z nich, Dagana, liczy 2000 mieszkańców. Innych 2000 mieszkańców tej krainy uciekło pod opiekę Francuzów do St. Louis. W Qualo było do 1000 karabinów, które wydano Francuzom.

Szwajcarya.

(Dokumenty wzniecone powstania. — Domyślne uchwały rady neunenburskiej.)

National ogłasza następujące dokumenta:

„Powstanie wszczać się ma w nocy z wtorku na środę, z 2. na 3. września, a to równocześnie w Neuenburgu i w górach. Rojaliści z gór otrzymują niniejszem polecenie z mej strony, by nocy pomienionej z 2. na 3. września w masie powstałi. Władza królewska proklamowana być ma równocześnie w La Sagne, Locle, Brevine i w gminach ościennych. Miejsca zebrania się później będą oznaczone. Komendant *en chef* w imieniu króla w jego księstwie Neufchatel i Valangin: Pourtalés, pułkownik. W Mettlen pod Berną, 29. sierpnia 1856.

Zbrojni z Pons zebrać się mają o godzinie 2 w nocy z 2. na 3. września i udać się niezwłocznie do Locle, gdzie mię już zastaną. La Sagne, 2. września 1856. Pourtalés, pułkownik.

Przetną wszelką komunikację między Locle, Neufchatel i dolną tawerską. Pourtalés, pułkownik.

Za hasło daje się: „Sagne.“ Pourtalés, pułkownik.“

Z wielką niecierpliwością oczekują uchwał wielkiej rady neunenburskiej, która zebrać się ma pojutrze. Przygotowują też petycje

do najwyższej władzy krajowej względem zupełnego przytłumienia partyi królewskiej. Przytem będą zapewne pod rozmaitemi pozorami starać się o nałożenie znacznych kar pieniężnych na znakomitszych rojalistów i o konfiskację dóbr korporacyjnych mieszczaństwa. Sprawców powstania pociągać też chcą do odpowiedzialności za wszystkie straty wynikłe z rozruchu, i na ich kosztą założyć fundusz dla płacenia pensji rannym, wdowom i sierotom obu stronictw. Niewątpić także i o tem, że wszelkie „kompromitujące stowarzyszenia“ złożone z rojalistów będą rozwiązane.

Z Berny donoszą z 10. września:

Rada związkowa odrzuciła dziś protestację datowaną z Siegmariugen z 5. września, którą królewsko-pruski poseł nadzwyczajny, baron Sydow dnia 7. b. m. przedłożył. Na pierwszej konferencji barona Sydow z prezydentem federacji, p. Staempfli domagał się pierwszy, by procesu skompromitowanym nie wytaczano przed rozstrzygnięciem kwestyi spornej w ogóle. Na dalsze żądanie, by „przytrzymanymi obchodzono się łagodnie dano odpowiedź: że federacja żadnych w tym względzie upomnień nie przyjmuje.

Włochy.

(Proklamacje podrobione.)

Genueński dziennik *Corriere Mercantile* z 7. września ogłasza następujący do niego adresowany list sekretarza księcia Murata: „Zamek Buzenval, 3. września. „Mój Panie! Dziennik *Le Siecle* podał w dzisiejszym numerze swoim następującą wiadomość przetłumaczoną z *Corr. Mercantile*: „Pogłoska o rozszerzeniu proklamacyi Muratystów w królestwie Neapolu potwierdza się.“ Zostając jako sekretarz w służbie Jego Cesarzew. Mości księcia Łucjana Murata jestem w stanie zapewnić, że przyjaciele i stronnicy księcia niewysłali żadnej proklamacyi z Sabaudyi lub zkadinną do Neapolu. Jeśli zaś rozszerzona została w tem królestwie jako proklamacya, to zbywa jej na autentyczności, jest podrobiona i raczej dziełem nieprzyjaciół niż stronników księcia. Wiadomość podana w tym dzienniku spowodowała mię swoją powagą i skutkami, jakie z niej wyniknąć mogły, napisać niezwłocznie ten list i prosić o ogłoszenie jego. Lizabe Ruffoni.“

Rosya.

(Ambasada austriacka w czasie koronacyi w Moskwie. — Dziennik podróży do Japonii. — Postanowienia względem osobistego szlachectwa. — Wyprawa oficerów na nauki. — Wiadomości bieżące. — Sprostowanie wieści w dzieńkach francuzkich. — Otwarta wszystkim służba cywilna.)

Moskwa, 4. września. *Gazeta wiedz.* donosi z Moskwy: Przez tych kilka dni, które jeszcze pozostają do koronacyi, odda się J. M. Cesarz samotności, by modłami i postem surowym przygotować się do uroczystości namaszczenia swego, podczas inni członkowie rodziny cesarskiej dawać będą zwykłe posłuchania. Także i obecne poselstwa przyjmować będą wizyty u siebie w ciągu tygodnia poprzedzającego koronację cesarską. Przed pałacem cesarskiego poselstwa austriackiego zbierają się od rana do wieczora wielkie tłumy ciekawych, a sam poseł, książę Paweł Esterhazy, zjednął sobie w Moskwie wielką popularność. Ścisł do posłuchania, które książę dawał wczoraj i dnia dzisiejszego między 2 i 4 godziną po południu, dowodzi o wielkiej jego w tem mieście wziętości. Na liście osób przyjmowanych stoi do 600 znakomitości, a między innymi odwiedził księcia hrabia Alexy Orłów, który był na konferencyach w Paryżu, dalej książę Menzyków, Osten-Sacken, Grabbe, Berg, książę Gorczaków, namiestnik królestwa polskiego, Hasford jeneralny gubernator Syberyi, Kleinmichel, Bibikow, Lüders, książę Galiczyn, Błudow, książę Gorczaków, minister spraw zewnętrznych, Sołtykow, Szczerbatow, Orłow, Denisow itd.

Książę Esterhazy rozmawiał jak najuprzejmiej z każdym, kogo tylko przedstawili mu mistrze ceremonii, wyznaczeni ze strony dworu rosyjskiego, a mianowicie pp. Czecziczew i Ribeaupierre, i wszystkich ujął swem postępowaniem. Książę miał przy tej sposobności znów mundur węgierski, na którym odznaczał się order runa złotego przewieszony u szyi, i który składający się z samych brylantów wisiał na agrafie ze szmaragdów rzadkiej wielkości i innych drogich kamieni. Niemniej podziwiano także i szablę wysadzana wielkimi brylantami.

Do świetności przyjęcia u księcia Esterhazego przyczynili się także i wszyscy członkowie poselstwa, a mianowicie: hrabia Walenty Esterhazy, hrabia Appony, książę Mikołaj Esterhazy, książę Adolf Schwarzenberg, książę Egon Thurn Taxis, hrabia Szechenyi, baron Brenner i hrabia Müllinen.

Urządzenie apartamentów, w których się przyjęcie odbywało, jest przepyszne i ze wszelkich miar wytworne. Już zaraz u wnieścia do pałacu uderza świetnością swoją przedsię pięknie przyozdobiona, z której sztuczne schody brązowe prześcielone dywanami wiodą do dalszych apartamentów. W przedpokojach znajdowała się służba: 22 lokajów w żółtej, śrebrem naszywanej barwie i w spodniach niebieskich; dwóch strzelców przybocznych w wielkiej gali, w trzewikach i pończochach, w barwie zielonej; czterech huzarów w barwie domu książęcego bogato srebrem przetykanej, i wkońcu ośmiu pokojowców w barwie niebieskiej srebrem naszywanej, w kapeluszu i przy szpadzie. Jeden z nich stał w przepokoju, i anonsował wchodzących.

Apartamenta dla gości są całkiem nowo i z największym przepychem urządzone. W sali wielkiej ustawiono na czas pobytu księcia krzeszko tronowe; nad tem znajduje się wielki obraz Jego c. k.

Apost. Mości, a na ścianie przeciwległej wizerunek Jej Mości Cesarzowej. Między innymi gośćmi widziano u podnóża tronu podczas przyjęcia także i posła amerykańskich Stanów zjednoczonych w rozmowie z posłem szacha perskiego.

Raport admirała Putiatyna o podróży jego do Japonii, który ogłoszono teraz w dzienniku spraw marynarki rosyjskiej, nie zawiera żadnych bardziej ciekawych szczegółów, a mianowicie nie ogłoszono żadnych wcale szczegółów co do dyplomatycznej części poselstwa. — W dzienniku pomienionym zawiera się zresztą dość ciekawy przegląd stanu zdrowia na okrętach rosyjskich roku zeszłego i zdaje się być nieco pomysłniejszy, niż przed dwoma laty, kiedy to na niektórych okrętach każdy żołnierz dwa razy w przecięciu chorował. W ogóle było przeszło 150.000 wypadków choroby, z czego jednak na Sebastopol (aż do 8. września) i na Mikołajów przypada po 30.000; w tych portach stosunek chorych do zdrowych niemal jak 1 do $1\frac{1}{3}$; z wyjątkiem Sebastopola stosunek pomoru do liczby chorych okazuje się nie tak bardzo niepomyślny, a przytem zwolniła nieco i dawniej tak mocno grasująca słabość zapalenia oczu.

J. M. Cesarz wydał ważne rozporządzenie. Jeden z oddalonych ze służby sekretarzy gubernialnych upraszał o to, by go wraz z żoną i dziećmi wpisano do stanu „muzyków kaziennych“ (włościan dóbr skarbowych). Ostatnia ta klasa hierarchii urzędniczej nie nadaje wprawdzie jeszcze szlachectwa, lecz wynosi do tyła nad stan całkiem lub w części nieklasowy i poddańczy, że przymusowe zdegradowanie bez dopuszczenia się ciężkiej winy wcale już miejsca mieć nie może; w obecnym zaś wypadku upraszano o to jak by o wyraźne dobrodziejstwo. J. M. Cesarz wychodząc z tej zasady, że także i dzieci rodzica z osobistym szlachectwem przestąpić mogą do stanu niższego mieszczaństwa, raczył przyjąć prośbę wspomnianą, a wypadek ten uznać nawet za pewien rodzaj odznaczenia.

Inne, także ważne rozporządzenie wydał Cesarz w sprawach wydziału szkół wojskowych. A mianowicie oficerowie wszelkiej broni, którzy się odznaczają nauką i zdolnością wysłani być mają za granicę dla dalszego wykształcenia się (do Prus, Austrii, Niemcy, Sardynii, Belgii, Holandii i Anglii), i by tam obznajomili się ze wszystkimi ulepszeniami i wynalazkami nowymi. Funduszyw pieniężnych otrzymają po 2000 do 3000 rubli srebrnych rocznie, a w razie potrzeby może pobyt ich za granicą na dłuższy czas się przedłużyć. — Dwóch oficerów ma wziąć udział w zapowiedzianej wyprawie algierskiej i każdemu z nich zaliczono po 700 dukatów w Paryżu. Mają co dwa miesiące przysyłać raport, a przed odjazdem do Algieru wydana im będzie instrukcja, jak się mają zachować. Wybór tych oficerów nastąpił na osobnych obradach, lecz na liście stoi mało nazwisk nieco głośniejszych. Między innymi wybrano także kapitana Aniczkowa, znanego z prac historycznych o wyprawie krymskiej i kapitana sztabowego Behrens'a. Wszyscy ci oficerowie muszą się pisemnie zobowiązać, że po swym powrocie do kraju wykładac będą uczniom wojskowym te przedmioty naukowe, w których szczególnie sami się wykształcili.

Komisya zdobyczy okrętowej w Sebastopolu obwieściła potwornie, że po przyznane części zdobyczy z okrętów tureckich, zabranych na morzu czarnym, zgłosić się należy najdalej w przeciągu jednego roku w Mikołajewie.

J. M. Cesarz nakazał rewizyę i nowe wydanie kodeksu wojskowego, a w pieczołowitości swej o dalszy los tychże dzieci wojskowych, którzy na koszt funduszu inwalidów otrzymali wychowanie, wydał rozkaz, by im pensyę ojcowską wypłacano.

— *Inwalid ruski* zawiera sprostowanie doniesienia w dzienniku francuskim *Moniteur de la flote*, jakoby księża rosyjscy weszli do Sebastopola boso i posypawszy sobie poprzód głowę popiołem, „by tym sposobem ziemię skalaną pobytym nieprzyjaciela oczyścić.“ *Inwalid ruski* pisze w tej mierze: „Nikt tym czczym pogłoskom nie wierzy, kto tylko poznał bliżej ducha narodu rosyjskiego. Czyliż postępowanie duchowieństwa naszego po wojnie skończonej, obchodzenie się z jenerałem Williams i innymi jeńcami, a zresztą i przyjęcie admirała Napier nie dowiodły jeszcze tego dostatecznie, że Rosyanin zawarłszy raz pokój i zgodę zapomina o wszelkiej nieprzyjaźni i na przeciwników dawniejszych więcej się już nie użala?“

Według doniesień z **Królestwa Polskiego** ogłoszono tam właśnie temi czasami, że J. M. Cesarz ze względu na podaną mieszkańcom tego królestwa sposobność wykształcenia się w licznych zakładach naukowych, w których można się nauczyć języka rosyjskiego, tudzież obznajomić się z literaturą i prawodawstwem rosyjskiem — dozwala odtąd tamtejszym poddanym swoim starać się w całym państwie rosyjskiem łącznie z prowincjami zachodnimi o publiczną służbę cywilną, jak niemniej przesiedlać się z miejsca na miejsce z zachowaniem jedynie powszechnych w tym względzie przepisów policyjnych.

Turcyja.

(Notyfikacya wstąpienia na tron Cesarza Alexandra. — Wyprawa na Montenegro. — Dywan księstw Naddunajskich. — Wiadomości bieżące. — Pensya inwalidom. — Klefity. — Regulacya granic.)

Z **Konstantynopola** donoszą pod dniem 8. września, co następuje: Cesarz-rosyjski poseł, pan Buteniew będąc już wprzód przez Sułtana przyjęty, zawiadomił teraz na uroczystej audyencji także o wstąpieniu na tron Cesarza Alexandra II. Tego samego dnia miał także po drugi raz dłuższą konferencyę z Fuad Effendym. Wspomniano o zamierzonej wyprawie na Montenegro, a

pan Buteniew zwrócił uwagę na to, jakie mogą ztąd wynikać skutki, jeżeli wysoka Porta nie czekając na decyzję układów dyplomatycznych, bronią dochodzić zechce swoich praw domniemanych.

— Pruska barka „Albion“ pod kapitanem Krocher, płynąc do Malty z ładunkiem angielskich efektów eraryalnych, spaliła się. Piemoncki okręt „Archimede“ ocalił załogę złożoną z 16 ludzi.

— Cesarzski ferman do zwołania dywanu w księstwach naddunajskich przedłożono już posłom pięciu mocarstw w Konstantynopolu. Według otrzymanej informacji od swoich dworów wezmą posłowie ten dokument pod obrady, na których się będzie znajdować także pięciu komisarzy, którzy się już ukonstytuowali i obrali prezydentem pana Talleyrand.

— J. M. Sułtan wyznaczył każdemu oficerowi lub żołnierzowi armii tureckiej, którzy w ostatniej wojnie utracili jaki członek ciała, pensyę dożywotnią tysiąca piastrow miesięcznie.

Miasto Ghemlek prawie całkiem zgorzało, a z 500 domów pozostało zaledwie 50.

Rajowie w Bajrucie nie chcą płacić podatku rekruckiego, który wynosi teraz 175.000 piastrow, gdy tymczasem zniesiony podatek pogłówny wynosił tylko 75.000 piastrow.

Proces względem zabójstwa dziewczyny chrześcijańskiej w Warnie potąd jeszcze nie skończony.

W Tessalii zaburzają bandy Kleftów ciągle spokojność i bezpieczeństwo publiczne, a niedawno przyszło do krwawej walki z wojskiem. Bandyci w liczbie 45 do 50 głów zrabowali i spalili wieś Awarycę i uciekli w góry othryskie. Mówili po części językiem albańskim, częścią zaś greckim i dowodził nimi zapewne oślawiony bandyta Karaki.

Do Konstantynopola zjechali się już wszyscy członkowie komisji internacjonalnej w sprawie reorganizacyi księstw naddunajskich.

Z **Aten** otrzymano doniesienia z 6. b. m. Wojska mocarstw zachodnich rozłożone w Pireju wybierają się do kraju ojezystego.

Z **Izmailowa** donoszą, że ostatecznej regulacyi pogranicznej spodziewają się z końcem września według starego kalendarza. Komisya zajmie się wkrótce wytknięciem linii pogranicznej. — Upewniają, że Bolgrad zostanie przy Rosyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 17. września. *Monitor* donosi, że jenerał Serrano przedstawił Cesarzowi w Biarritz deputacyę baskijską. Cesarz kazał wyrazić Królowej podziękowanie, iż pozwoliła na przedstawienie się tej deputacyi i podziękował członkom za dowody sympatyj, oświadczając że manifestacye radości ze strony mieszkańców Biskai bardziej jeszcze wzmocniły węzły łączące obadwa kraje.

Dziennik Bilancia donosi z Rzymu, że francuska załoga znacznie została zmniejszona a w obec dobrego porozumienia między wojskiem papieskim a francuskim, coraz więcej się ogranicza zakres działania francuskiej policyi wojskowej, przeto urząd policyi francuskiej w krótko ma być rozwiązany.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 19. września. Na naszym dzisiejszym targu płacono za pół-korzec pszenicy (79 $\frac{3}{4}$ funt. więd.) 4r.50k.; żyta (73 $\frac{1}{2}$ funt.) 3r.6k.; jęczmienia (64 $\frac{1}{2}$ funt.) 2r.32k.; owsa (46 f.) 1r.34k.; breczki 2r.45k.; ziemniaków 1r.13k.; — więd. cetnar siana sprzedawano po 50 $\frac{2}{3}$ k.; okłotów po 37k.; — sięg drzewa bukowego kosztował 12r.55k., dębowego 10r.30k., sosnowego 12r. m. k.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	47	4	50
Dukat cesarski	4	53	4	56
Półimperyal zł. rosyjski	8	24	8	27
Rubel srebrny rosyjski	1	37 $\frac{1}{2}$	1	38 $\frac{1}{2}$
Talar pruski	1	30 $\frac{1}{2}$	1	32
Polski kurant i pięciozłotówka	1	11	1	12
Galicysk. listy zastawne za 100 złr.	80	—	80	27
Galicyskie obligacye indemnizacyjne	76	30	76	57
5 $\frac{1}{2}$ Pożyczka narodowa	83	55	84	30

Wiedeński kurs papierów.

		Dnia 16. września.		
				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	83 $\frac{1}{16}$	83 $\frac{1}{16}$
detto pożyczki narod.	5%	—	85 $\frac{3}{16}$	85 $\frac{3}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	—	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	—	—	—
Obligacye długu państwa	4 $\frac{1}{2}$ %	—	—	—
detto detto	4 $\frac{1}{2}$ %	—	65 $\frac{3}{4}$	65 $\frac{3}{4}$
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	—	—	—
detto detto	3%	—	—	—
detto detto	2 $\frac{1}{2}$ %	—	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—	—	—
detto detto z r. 1839	—	—	128 $\frac{1}{4}$	128 $\frac{1}{4}$
detto detto z r. 1854	—	—	109 108 $\frac{3}{8}$	108 $\frac{3}{8}$
Obl. więd. miejskiego banku	2 $\frac{1}{2}$ %	—	—	—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850	5%	—	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—	—
detto galicyjskie i węgierskie	5%	—	77 $\frac{1}{8}$ $\frac{3}{4}$	77 $\frac{1}{2}$
detto krajów koron.	5%	—	—	—
Akeye bankowe	—	—	1080 1077	1079

za sto	w przecięciu
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 zlr.	593 ³ / ₄
Akeye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 383 ¹ / ₂	381 ¹ / ₂
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. —	—
Akeye kolei żel. Głognickiej na 500 zlr.	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr.	—
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 zlr. —	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. 574	574
Akeye austr. Lloyd'a w Tryeście na 500 zlr. 445	445
Galic. listy zastawne po 4% na 100 zlr.	—
Renty Como	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 16. września.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	86 ³ / ₄ 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	104 ¹ / ₂ 104 ³ / ₈ 1. uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 103 ¹ / ₂ 1/2	103 ³ / ₈ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	76 ³ / ₈ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	103 ³ / ₄ 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-7 ¹ / ₂ 8 l.
Lyon za 300 franków	120 ¹ / ₂ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	102 ³ / ₄ 103
Marsylia za 300 franków	120 ¹ / ₂ 2 m.
Paryż za 300 franków	120 ³ / ₄ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	262 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	— T. S.
Cesarskie dukaty	8 ¹ / ₈ 1/4 1/4 t.
Dukaty al marco	— Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84⁷/₈—84¹⁵/₁₆. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90. — 91. Lomb. wen. pożyczka z 5% 92¹/₂ — 93. Obligacje długu państwa 5% 83 — 83¹/₂, detto 4¹/₂ 72³/₈—72¹/₂, detto 4% 65¹/₂—65³/₄, detto 3% 50—50¹/₂, detto 2¹/₂ 41¹/₂—41¹/₂, detto 1% 16¹/₂—16³/₄. Oblig. Głogn. z wypłata 5% 95 — 96. Detto Oedenburs. z wypł. 5% 93 — 94. Detto Peszt. 4% 93 — 94. Detto Medyol. 4% 92¹/₂ — 93. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 86 — 86¹/₂. Galic. i węgier. 5% 77¹/₂—77³/₄. Detto innych krajów koron. 81 — 81¹/₂. Obl. bank. 2¹/₂ 61¹/₂ — 62. Pożyczka loter. z r. 1834 256 — 257. Detto z r. 1839 127³/₄ — 128. Detto z r. 1854 108¹/₂ — 108³/₄. Renty Como 14 — 14¹/₄.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% 86¹/₂ — 87. Głognickie 5% 81—82. Obligacje Dun. żeglugi par. 5% 84 — 85. Oblig. Lloyd'a (w srebrze) 5% 89¹/₂—90. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 116¹/₂—117. Akeyi bank. narodowego 1072 — 1074. Akeye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 379¹/₂—379³/₄. Akeye niż. austr. tow. eskomp. 118¹/₄ — 118³/₄. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 260 — 262. Detto półn. kolei 275 — 275¹/₄. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 352 — 352¹/₄. Detto tow. żegl. parowej 572 — 574. Detto 13. wydania 560 — 562. Detto Lloyd'a 445 — 446. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akeye młyna parowego więd. 89 — 90. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 21. Detto 2. wydania 35 — 36. Esterhazego losy 40 zlr. 72¹/₂ — 73. Windischgrätz'a losy 24¹/₂—24³/₄. Waldsteina losy 24³/₄ — 24⁷/₈. Keglevicha losy 11³/₄ — 12. Ks. Salma losy 39¹/₂—39¹/₂. St. Genois 38 — 38¹/₂. Palfego losy 37¹/₂—37¹/₂. Clarego 39¹/₂ — 39¹/₂.

Amsterdam 2 m. 86³/₄. — Augsburg Uso 104³/₈. — Bukareszt 31 T. 260¹/₂. — Konstantynopol 31 T. —. — Frankfurt 3 m. 103³/₄. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 104 1. — Londyn 3 m. 10.9. — Medyolan 2 m. 103. — Paryż 2 m. 121. — Cesarskich ważnych dukatów agio 8¹/₈ — 8³/₈. — Napoleondor 8 7 — 8 8. Angielskie Sover. — 10 14. — Imperyal ros. 8 23. — 8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. września.

Oblig. długu państwa 5% 82¹/₄; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2¹/₂ —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 127³/₄. Więd. miejsko bank —. Węgiers. obl. kamery nacw. —. Akeye bank. 1068. Akeye kolei półn. 2737¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budzajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 569. Lloyd 452¹/₂. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskomtowego a 500 zlr. 580 zlr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104¹/₂ 2 m. Hamburg 77¹/₂ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10 — 12. 2 m. Medyolan 103³/₄. Marsylia 121¹/₂. Paryż 121³/₄. Bukareszt 260. Konstantynopol 466. Smyrna —. Agio duk. ces. 8⁵/₈. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77¹/₂. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 108. Pożyczka narodowa 84⁵/₈. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akeye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 368³/₄. Hypotekar. listy zastawne —. Akeye zachodniej kolei żelaznej 215.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. września.

Hr. Komorowski Ign. Aleks., ze Sokala. — Hr. Dzieduszycki Jan, z Tarnopola. — Hr. Łoś Just., z Borkowa. — PP. Rożański Fel., c. k. przełożony powiat., z Grzymałowa. — Raczyński Fel., z Woli malinowskiej. — Pflichtenfeld Karol, c. k. radzca wyż. sądu kraj., z Brzeżan. — Smidowicz de Smidki Fran. Ksaw., c. k. nadkomisarz policyi, z Głogowa. — Hohendorf Eust., z Bara. — Czerkawski Euz., c. k. radzca szkol., ze Sambora. — Turkull Tadeusz, z Wiednia. — Vrecha Piotr, c. k. wiceprezydent wyż. sądu kraj., z Wiednia. — Czerwiński Jan, z Podwodowic. — Torosiewicz Józef, ze Złoczowa. — Wróblewski Wład. z Czortkowa. — Płotnicki Lud., adwokat kraj., ze Złoczowa. — Stobiecki Leon, z Berdyczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. września.

Hr. Dobrzyński, do Tarnopola. — Hr. Badeni Wład., c. k. szambelan. do Barynia. — Hr. Dzieduszycki Wład., do Poturzyce. — PP. Kownacki, do Brodów. — Jabłonowski, do Brzeżan. — Linzbauer, c. k. radzca szkol., do Przemyśla. — Lewicki Józef, do Bonowa. — Wiśniowski Tad., do Żółkwi. — Polanowski Feliks, do Bojańca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie dnia 17. i 18. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	324.16	+ 7.6°	90.0	półn.-zach. mier.	pochmurno
2. god. popoł.	325.07	+ 9.2°	82.2	" "	"
10. god. wiecz.	326.27	+ 7.2°	82.2	" "	"
W nocy i przed południem deszcz 3...32.					
6. god. zrana	326.34	+ 8.4°	81.3	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	325.98	+ 10.8°	92.9	połud.-zach. mier.	"
10. god. wiecz.	325.73	+ 11.3°	73.1	połud.-zach. sł.	"

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „Lucia di Lammermoor.“

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 22. września: Wyzdierżawienie młynów w Janowie. — Licytacja na dostawę artykułów potrzebnych do c. k. szpitalu wojskowego w Krakowie i w Zaleszczykach. — Wyzdierżawienie dochodu z myt w Sanoku. — Wyzdierżawienie z dochodów z podatku konsumcyjnego w Czortkowie, Sanoku, Batiatyczach, Krystynopolu, Cieszanowie, Magierowie i Warężu.

Dnia 23. września: Licytacja na zaopatrzenie szpitalu wojskowego w Jarosławiu. — Wyzdierżawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w Narolu, Żółkwi, Sanoku i Zaleszczykach. — Wyzdierżawienie propinacyi w Janowie. — Sprzedaż potażu w Radautz.

Dnia 24. września: Licytacja sumy 501 dukatów zabezpieczonej na dobrach Łowcza we Lwowie. — Wyzdierżawienie głównej trafiki tytoniu w Jabłonowie za pomocą ofert do urzędu w Kołomyi. — Licytacja na dostawę żywności do c. k. magazynów wojskowych w Tarnopolu. — Wyzdierżawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w Kołomyi, Sanoku, Wielkich Mostach, Oleszycach i Rawie. — Licytacja na dostawę żywności dla szpitalu wojskowego w Przemyślu.

Dnia 25. września: Licytacja pretensyi hypotekowanych na imię Romana Bielskiego w Samborze. — Licytacja połowy realności nr. 227 w Czerniowcach. — Licytacja połowy realności nr. 128 w Stryju. — Licytacja na dostarczenie robót introligatorskich na rok 1857 dla c. k. krajowej dyrekcji finansów we Lwowie. — Licytacja na zaopatrzenie szpitalu wojskowego w Dukli. — Wyzdierżawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w Sanoku. — Licytacja na dostawę materyalu do restauracyi gościńca w Złoczowie.

Dnia 26. września: Licytacja realności nr. 418¹/₄ we Lwowie. — Licytacja na dostawę materyalu do restauracyi gościńców we Lwowie i w Przemyślu.

Dnia 29. września: Licytacja na dostawę materyalu do restaurowania gościńców w Sanoku i w Brzeżanach.

KRONIKA.

Admirał francuski Bouët-Villaumez zajmuje się w Grecyi bardzo gorliwie wytępianiem zbójców, i pobudza też codziennie władze greckie, by także z swojej strony przyczyniały się do ścigania zbójców Atyki. Dnia 21. sierpnia przywieziono do Pireju znowu dwie głowy zbójców 2giej klasy. Mówimy 2. klasy, gdyż dla wytępienia tej plagi krajowej potrzeba było koniecznie zaprowadzić tę nową, szczególną hierarchję. Zbójcy zostali podzieleni na trzy klasy. Za głowę pierwszej klasy placą 3000 drachm, 2000 za głowę drugiej klasy, a 1000 za czaszkę zwykłego rozbójnika. Gdy potwierdzą świadkowie, że głowa jest istotnie zbójcka, wypłaca kasa rządowa gotówką wyznaczoną nagrodę, i zakupują potem tę głowę daleko od jej tułowu. Jest to jeden z najskuteczniejszych środków na zbójców; bo chociaż są mocno przekonani o tem, że po śmierci pójdą prosto do piekła, niepokoi ich przecież ta myśl, by nie musieli bez głowy odbywać tej podróży. Dwaj wyżsypowienieni zbójcy zamordowali demarchę w okolicy Poros, wylupiwszy mu pierwszej oczy, poucinawszy uszy itp., i w istocie przypisać to potrzeba tylko brakowi pieniędzy, że nieprzyznano im zaszczytu pierwszej klasy.

kne knieje Mazuryi. Król. rząd w Gumbinnen używał rozmaitych środków, by jako tako spieniężyć zniszczone drzewo — między innemi zaożył w spustoszonych kniejach całą kolonję zbrodniarzy, którzy ścinają i pitują drzewa — ale mimo to zgnije zapewne większa część lasu. Nie ma robotnika, odbytu i dróg także sąg drew przedają po 20 srebr. groszy, a przecież mało kto je kupuje. Oprócz lasów rządowych ucierpiał także bardzo mocno rozmaite knieje prywatne, a niektóre są prawie zupełnie spustoszone.

— W Mantuy srożyła się na dniu 3go b. m. zrana tak gwałtowna burza, że obalila jeden dom w pośrodku miasta, a z dwóch innych pozrywała dachy. Zapadające się gruzy po części zabiły, a po części raniły kilka osób.

— Tak jak w Ameryce, północnej Afryce i południowej Europie było także w Azji trzęsienie ziemi w najnowszych czasach. Między innemi donosi „Kaukasus“ z Szemaku, że na dniu 23go lipca o 9tej godzinie zrana nastąpiło w tem miejscu gwałtowne wstrząśnienie, a o godz. 5. po południu ponowiło się z większą siłą jeszcze, tak, że kilka domów się zapadło.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 38. Dodatku tygodniowego.